

Sygn. akt **I C 1604/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017r.

**Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny
w składzie:**

Przewodniczący: SSR Agnieszka Poręba

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Nowobilska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko K. Z.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. Z. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 1805 złotych (jeden tysiąc osiemset pięć złotych) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego K. Z. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 87 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 180 złotych (sto osiemdziesiąt złotych) złotych tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Z:/

1.

1. (...)

2. (...)

Dnia 30 listopada 2017 roku

Sygn. akt I C 1604/16

UZASADNIENIE

wyroku z 30.11.2017 r.

Powód M. M. (1) w pozwie z 19.11.2016 r., domagał się zasądzenia od pozwanego K. Z. na jego rzecz następujących kwot:

a) 500 zł tytułem odszkodowania za zakup leków,

- b) 6200 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia,
- c) 8000 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki,
- d) 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Domagał się też zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu (k. 1-4).

W uzasadnieniu wskazał, że 19.10.2010 r. miało miejsce zdarzenie, w trakcie którego pozwany uderzył powoda siekierą w prawy policzek, co skutkowało u niego obrażeniami ciała w postaci rany ciętej policzka. Za powyższy czyn pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Powód na skutek działania pozwanego narażony został na ból i cierpienie, nie tylko fizyczne ale i psychiczne. Poniósł ponadto wydatki na zakup leków, leczenie dermatologiczne i psychiatryczne.

Pozwany K. Z. w odpowiedzi na pozew z 23.02.2017 r., domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 51-52).

W uzasadnieniu wskazał, że kwota zasądzona w postępowaniu karnym (500 zł) stanowi wystarczające zadośćuczynienie dla powoda. Podniósł, że powód nie wykazał kosztów leczenia, zakupu leków, utraty dochodów, ani też związku przyczynowego pomiędzy leczeniem psychiatrycznym, a przedmiotowym wypadkiem (powód leczył się psychiatrycznie już przed wypadkiem).

Pismem z 26.10.2017 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o dodatkową kwotę 3600 zł, tytułem kosztów stawiennictwa na wezwania sądu, biegłych w sprawie karnej sygn. II 1 K 118/11, wskazując że było około 30 wezwań, a wartość każdorazowego wezwania to kwota około 100 zł + koszt dojazdu i powrotu do domu w wysokości 20 zł (k. 115)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Pomiędzy rodzinami K. Z. i M. M. (1) istnieje konflikt, którego przyczyną jest przebieg i sposób korzystania z drogi dojazdowej prowadzącej do posesji zwaśnionych stron.

W dniu 19.10.2010 r. w godzinach wieczornych M. M. (1) zamontował słupek metalowy, aby ograniczyć sąsiadom – rodzinie Z. przejazd sporną drogą. Postanowił też przyspawać słupek do swojego ogrodzenia i w tym celu poprosił o pomoc szwagra K. G.. Ten przyszedł ze spawarką i po godzinie 21:00 obaj pracowali przy montowanym słupku. W tym czasie do swojego domu powrócił K. Z. z matką W. Z. (1), którzy od razu udali się w stronę montowanego słupka. M. M. (1) w wulgarny sposób zabronił im demontowania słupka. Wówczas K. Z. udał się z matką do domu, zabrał z piwnicy siekierę i skierował się do słupka, by go usunąć. M. M. (1) znajdował się na drodze, naprzeciwko wejścia do swojego domu, przy zaparkowanym pojeździe P. (...). K. Z. idąc do słupka trzymał w ręku uniesioną do góry siekierę. M. M. (1) zajęty zwijaniem kabla od spawarki, odwrócony tyłem do nadchodzącego K. Z., został zaalarmowany krzykiem szwagra K. G., który ostrzegł „aby uważał, bo on ma siekierę”. Po usłyszeniu ostrzeżenia K. G., M. M. (1) odwrócił się w stronę nadchodzącego K. Z., który trzymał uniesioną do góry siekierę i zamachnął się w jego kierunku. Doszło do szarpaniny pomiędzy K. Z. i M. M. (1), w wyniku której trzymana w ręku K. Z. siekiera spadła na ziemię, a upadając uderzyła ostrzem w prawy policzek M. M. (1). K. G. podbiegł, odrzucił dalej na ziemię siekierę, a następnie kopnął ją pod stojący tam samochód P. (...). Później pomiędzy M. M. (1), a K. Z. doszło o konfrontacji fizycznej.

W wyniku uderzenia ostrzem spadającej siekiery w prawy policzek M. M. (1), doznał on rany ciętej tego policzka, co skutkowało naruszeniem czynności ciała na okres poniżej 7 dni w myśl art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wyrokiem z 15.04.2014 r., sygn. II 1 K 118/11 uznał oskarżonego K. Z. za winnego tego, że 19.10.2010 r. w S. naraził M. M. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zamachnął się siekierą w kierunku M. M. (1), która to siekiera upadając uderzyła ostrzem w prawy policzek pokrzywdzonego, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci rany ciętej policzka, co naruszyło czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni tj. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11

§ 2 k.k. i za to na mocy art. 160 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na dwuletni okres próby; na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 30 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda, na zasadzie art. 415 § 3 k.p.k. pozostawił powództwo cywile M. M. (1) przeciwko oskarżonemu bez rozpoznania, na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz M. M. (1) nawiązkę w kwocie 500 zł oraz orzekł o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa zasądając je od oskarżonego w całości.

Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 14.10.2014 r., sygn. II Ka 361/14, na skutek rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego.

Dowód: wyrok z 22.10.2008 r. w sprawie I C 144/08 – k. 106, wyrok z 15.04.2014 r. – k. 388 akt II i K 118/11 wraz z uzasadnieniem – k. 398-407 akta II 1 K 118/11, wyrok SO w Nowym Sączu z 14.10.2014 r. – k. 436, akt o sygn. II Ka 361/14, częściowo zeznania pozwanego – nagranie z 19.10.2017 r., częściowo zeznania świadka W. Z. (1) – nagranie z 19.10.2017 r.

Powód po zdarzeniu udał się do (...), gdzie został zaopatrzony i wypuszczony do domu z zaleceniem obserwacji. Poinformowano go wówczas, że ranę należy leczyć u dermatologa i u kosmetyczki, gdyż w przypadku jej zszycia, na twarzy powoda pozostałaby blizna.

W dniu 25.10.2010 r. powód zgłosił się do (...) Sp. z o.o., gdzie otrzymał skierowanie do Szpitala w N., w związku ze zgłaszanym pogorszeniem się samopoczucia, bólem głowy.

Powód 15.11.2010 r. rozpoczął leczenie prywatne w (...) u lek. A. B.. Następnie został skierowany na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji ZUS do Ośrodka (...) w W., gdzie przebywał od 15.03.2012 r. do 07.04.2012 r.

Wobec powoda orzeczono lekki stopień niepełnosprawności – od 29.05.2012 r. do 31.07.2013 r.

Dowód: skierowanie do szpitala – k. 9, karta leczenia w (...) – k. 11, historia choroby leczenia w poradni zdrowia psychicznego – k. 12-17, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 18, skierowanie na rehabilitację – k. 20, informacja o przebytej rehabilitacji – k. 19

Powód był na jednej wizycie prywatnej u dermatologa (koszt 110 zł), który zalecił mu smarowanie rany 3 x dziennie maścią (...). Powód zużył łącznie 5 tubek tej maści (koszt jednej tubki to około 100 zł).

Powód jesienią 2010 r. odbył również zabiegi kosmetyczne w (...) w B., w celu wyeliminowania blizny po ranie ciętej od siekiery.

Powyższe leczenie przyniosło bardzo dobre skutki, gdyż w chwili obecnej na twarzy powoda nie ma żadnej blizny.

Dowód: oświadczenie – k. 23, pismo z 21.04.2017 r. – k. 63, częściowo zeznania powoda – nagranie z 19.10.2017 r., informacje uzyskane w aptekach internetowych

Powód przebywał na zwolnieniach lekarskich w następujących okresach: od 11.01.2010 r. do 18.01.2010 r.; od 19.01.2010 r. do 27.01.2010 r.; od 28.01.2010 r. do 05.02.2010 r.; od 06.02.2010 r. do 14.02.2010 r.; od 15.02.2010 r. do 22.02.2010 r.; od 23.02.2010 r. do 04.03.2010 r.; od 05.03.2010 r. do 14.03.2010 r.; od 15.03.2010 do 22.03.2010 r.; od 23.03.2010 r. do 31.03.2010 r.; od 01.04.2010 r. do 08.04.2010 r.; od 21.08.2010 r. do 02.09.2010 r., od 02.09.2010 r. do 23.09.2010 r.; od 24.09.2010 r. do 07.10.2010 r.; od 08.10.2010 r. do 21.10.2010 r.; od 22.10.2010 r. do 02.11.2010 r. – w związku z leczeniem ortopedycznym (na skutek wypadku przy pracy) oraz: od 15.11.2010 r. do 30.11.2010 r.; od 01.12.2010 r. do 31.12.2010 r.; od 01.01.2011 r. do 31.01.2011 r.; od 01.02.2011 r. do 06.02.2011 r.; od 06.06.2011 r. do 30.06.2011 r.; od 01.07.2011 r. do 24.07.2011 r.; od 19.09.2011 r. do 30.09.2011 r.; od 01.10.2011 r. do 31.10.2011 r.; od 01.11.2011 r. do 02.11.2011 r.; od 07.11.2011 r. do 30.11.2011 r.; od 01.12.2011 r. do 31.12.2011 r.; od 01.01.2012 r. do 31.01.2012 r.; od 01.02.2012 r. do 29.02.2012 r.; od 01.03.2012 r. do 31.03.2012 r.; od 01.04.2012 r.

do 30.04.2012 r.; od 01.05.2012 r. do 31.05.2012 r.; od 01.06.2012 r. do 30.06.2012 r., od 01.07.2012 r. do 05.07.2012 r. – w związku z leczeniem psychiatrycznym prowadzonym przez lek. A. B..

Dowód: zaświadczenie K. D. z biura rachunkowego – k. 8, zaświadczenie ZUS – k. 69

W okresie kiedy powód przebywał na zwolnieniu lekarskim prowadzeniem sklepu spożywczego zajmowała się jego żona. Obecnie powód nie prowadzi już sklepu, gdyż zamknął działalność.

Dowód: zeznania powoda – nagranie z 19.10.2017 r.

Przychód powoda wyniósł: w 2009 r. - 186 585,09 zł (z czego dochód w kwocie 21 613,87 zł); w 2010 r. – 196 058,98 zł (z czego dochód w kwocie 15 957,78 zł); w 2011 r. – 204 413,48 zł (z czego dochód w kwocie 31 153,50 zł)

Dowód: zeznanie podatkowe PIT za 2009 r. – k. 26-28, zeznanie podatkowe PIT za 2010 r. – k. 31- 33, zeznanie PIT za 2011 r. – k. 36-38

Pismem z 19.11.2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24 700 zł, na jego rzecz, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za skutki zdarzenia z 19.10.2010 r.

Dowód: pismo z 19.11.2016 r. – k. 6

Sąd ustalając przebieg zdarzenia z 19.10.2010 r., oparł się na treści wyroku Sądu Rejonowego w Nowy Sączu z 15.04.2014 r., sygn. II 1 K 118/11 i wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 14.10.2014 r., sygn. II Ka 361/14, zgodnie z art. 11 k.p.c. Ustalenia co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W związku z powyższym zeznania stron i świadków odnośnie przebiegu zdarzenia z 19.10.2010 r. w zakresie w jakim nie były spójne z ustaleniami poczynionymi w sprawie II 1 K 118/11 nie zasługiwały na uwzględnienie. W szczególności sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby pozwany usiłował go zabić, gdyż nie wynika to z przytoczonych powyżej dowodów. Wręcz przeciwnie, wynika z nich, że to powód sprowokował pozwanego, wbijając słupek i próbując go przyspawać do bramy (do czego nie miał podstaw), a do zdarzenia doszło na skutek nieszczęśliwego wypadku, gdyż pozwany próbował siekierą usunąć przedmiotowy słupek. Sąd nie dał też wiary zeznaniom pozwanego, że to nie on spowodował ranę ciętą na twarzy powoda, gdyż twierdzenia te były sprzeczne z ustaleniami sądu karnego.

Na podstawie przedłożonego przez powoda oświadczenia (k. 8) oraz zaświadczenia ZUS (k. 69) sąd ustalił w jakich okresach powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wynikało z nich, że powód od początku 2010 r. do listopada 2010 r. (z przerwami) przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z leczeniem ortopedycznym (doznał urazu podczas pracy w sklepie spożywczym, będącym jego własnością), natomiast od listopada przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z leczeniem psychiatrycznym w gabinecie lek. A. B.. Z zaświadczeniami tymi koreluje przedłożona przez powoda historia choroby z poradni zdrowia psychicznego, w której pierwszy wpis datowany jest na 15.11.2010 r. Powód nie udowodnił jednak, że leczenie psychiatryczne miało związek ze zdarzeniem z 19.10.2010 r., ponadto pozwany oraz jego rodzice - świadkowie W. Z. (2) i M. Z. kwestionowali ten fakt twierdząc, że leczenie psychiatryczne powoda trwało od wielu lat. Powód nie zareagował w żaden sposób na te twierdzenia, nie przedłożył żadnej dokumentacji medycznej z okresu przed października 2010 r., nie złożył również wniosku o dowód z opinii biegłego psychiatry, na podstawie którego można byłoby ustalić, czy jego leczenie psychiatryczne miało związek przyczynowy ze zdarzeniem z października 2010 r.

Na podstawie zeznań podatkowych PIT za 2009, 2010 i 2011 r. sąd ustalił, że wbrew twierdzeniom powoda, jego przychód nie zmniejszył się na skutek zdarzenia jakie miało miejsce w 2010 r. Powód nie poniósł też dodatkowych kosztów zatrudnienia pracownika, gdyż w okresie kiedy przebywał on na zwolnieniu lekarskim, w sklepie pracowała jego żona (co sam zeznał). W związku z powyższym, sąd nie uwzględnił twierdzeń powoda, że na skutek zdarzenia z października 2010 r. poniósł on znaczne straty (wysokość utraconego zarobku wycenił na 8000 zł), jako gołosłowne i niczym nieoparte.

Sąd uwzględnił zeznania powoda, że był on na jednej wizycie u dermatologa, której koszt wyniósł 110 zł oraz że zużył on 5 tubek maści (...), jako wiarygodne i spójne. Powód nie przedłożył żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń odnośnie rzekomego kosztu maści w wysokości 150-200 zł, w związku z czym sąd ustalił koszt jednej tubki maści na kwotę 100 zł, na podstawie informacji uzyskanych w aptekach internetowych. Niewątpliwym jest bowiem, że powód uzyskał całkowite wygojenie rany, a taki efekt musiał być spowodowany przebytem leczeniem i stosowanymi środkami leczniczymi. Fakt iż powód uzyskał całkowite wygojenie rany i nie ma na jego twarzy żadnej blizny sąd ustalił na podstawie własnych obserwacji.

Zeznaniom pozwanego oraz świadka W. Z. (2), sąd dał wiarę w zakresie w jakim były zbieżne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nie mogły odnieść żadnego skutku próby zakwestionowania przez pozwanego oraz jego matkę okoliczności przebiegu zdarzenia z 19.10.2010 r., który został ustalony w sprawie karnej, z uwagi na treść art. 11 k.p.c., o czym wskazano powyżej.

Okoliczność, iż pomiędzy rodziną pozwanego i rodziną powoda istnieje konflikt od wielu lat, jest niesporna w sprawie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka J. M., w związku z jej dwukrotnym niestawiennictwem na rozprawie; oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy karnej mającej związek z wizytą powoda na posesji, na której obecnie mieszka pozwany, gdyż okoliczność ta nie ma związku ze sprawą; a także oddalił wnioski o przesłuchanie świadków J. M. i M. M. (2) (dotyczących okoliczności pojawienia się powoda na posesji, na której obecnie mieszka pozwany), jako nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 1805 zł, natomiast w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Podstawą roszczenia powoda, był przepis art. 415 k.c., ustanawiający zasadę odpowiedzialności deliktowej, iż za szkodę odpowiedzialny i zobowiązany do jej naprawienia jest ten, kto wyrządza ją ze swojej winy. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Na podstawie akt postępowania karnego w sprawie II 1 K 118/11, w tym prawomocnego wyroku z 15.04.2014 r., sąd ustalił, że powód na skutek działania pozwanego doznał obrażeń ciała w postaci rany ciętej policzka, co naruszyło czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni. W niniejszej sprawie istotne są jednak okoliczności całej sprawy i jej kontekst. Nie zasługiwały bowiem na uwzględnienie twierdzenia powoda, jakoby pozwany usiłował go zabić, gdyż nie wynika to z przytoczonych powyżej ustaleń sądu karnego. Wręcz przeciwnie, wynika z nich, że to powód sprowokował pozwanego, wbijając słupek i próbując go przyspawać do bramy (do czego nie miał podstaw). Należało więc uznać, że do zdarzenia z 19.10.2010 r. doszło przypadkiem, gdyż pozwany próbował siekierą usunąć przedmiotowy słupek, a nie skaleczyć, czy pozbawić życia powoda. Na skutek szamotaniny między nimi, pozwany upuścił siekierę, co spowodowało powstanie rany ciętej policzka powoda. Jak już wyżej wskazano sąd jest związany ustaleniami sądu karnego (art. 11 k.p.c.), dlatego nie zasługiwały na uwzględnienie głosów twierdzenia powoda odnośnie okoliczności sprawy i chęci pozbawienia go życia przez pozwanego. Nie ulega jednak wątpliwości, że czyn pozwanego był karygodny i nie powinien mieć miejsca.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w takich wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zakres art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. obejmuje krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci na przykład niemożności wykonywania zawodu, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które

nastąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. jest z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 10 000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Standaryzując kryteria, jakimi sąd kieruje się w sprawach o zadośćuczynienie, powód w podobnym stanie faktycznym mógłby się domagać zasądzenia na jego rzecz kwoty 3000 zł. Leczenie blizny na twarzy powoda nie trwało długo, nie było też konieczności zastosowania żadnego zabiegu medycznego. Wystarczyło zastosowanie kilku opakowań specjalistycznej maści, jedna wizyta u dermatologa oraz u kosmetyczki. Ponadto powód uzyskał pełne wygojenie rany, obecnie na jego twarzy nie ma żadnej blizny. Uznać więc należy, że zdarzenie z 19.10.2010 r. nie ma dla niego dalekosiężnych skutków. Powód nie wykazał bowiem, że leczenie psychiatryczne któremu się poddał (co nie budzi wątpliwości) miało związek ze zdarzeniem z 19.10.2010 r. Poza gołosłownymi twierdzeniami w tym zakresie powód nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów (poza historię choroby leczenia w poradni zdrowia psychicznego, na podstawie której sąd nie mógł ustalić, czy leczenie to miało związek ze zdarzeniem z 19.10.2010 r.), ani też nie złożył wniosków dowodowych, a zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd nie mógł oprzeć się na samych twierdzeniach powoda, które nie zostały poparte dowodami, w szczególności w sytuacji, w której istnieją obawy, przyjmując iż u powoda rzeczywiście nastąpił rozstrój zdrowia psychicznego, to czy miał on rzeczywiście podstawy w zdarzeniu z 19.10.2010 r. Pozwany oraz jego rodzice, którzy zeznawali w charakterze świadków, podnieśli bowiem, że powód leczy się psychiatrycznie od wielu lat. Sam powód nie odniósł się do tych twierdzeń w żadnym zakresie.

Mając powyższe na uwadze sąd uznał, że odpowiednią sumą dla zrekompensowania cierpień powoda jest kwota 3000 zł. W niniejszej sprawie trzeba jednak mieć na uwadze stopień przyczynienia się powoda do skutków przedmiotowego wypadku, który był znaczny. Gdyby bowiem nie prowokujące działania powoda oraz jego agresywna postawa, pozwany nie próbowałby przywrócić stanu sprzed dokonania naruszenia i nie poszedłby z siekierą w celu usunięcia słupka, który zamontował powód. W ocenie sądu, w sytuacji gdy powód działał niezgodnie z prawem, nie może wywodzić odpowiedzialności drugiej strony w pełnym zakresie. W związku z powyższym, Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie stopień przyczynienia powoda należy ustalić na 50%, co przy przyjęciu za podstawę do ustalenia zadośćuczynienia kwoty 3000 zł, daje 1500 zł należnego powodowi zadośćuczynienia. Sąd uznał, że żądanie zadośćuczynienia w pozostałym zakresie jest niezasadne.

Powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz, tytułem odszkodowania, następujących kwot:

- 1) 500 zł za zakup leków,
- 2) 6200 zł za koszty leczenia,
- 3) 8000 zł za utracone zarobki,
- 4) 3600 zł, tytułem kosztów stawiennictwa na wezwania sądu, biegłych w sprawie karnej sygn. II 1 K 118/11.

Intencją ustawodawcy, wyrażoną w przepisie art. 444 § 1 k.c., było objęcie granicami odszkodowania dochodzonego przez osobę, która doznała szkody w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wszelkich kosztów pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a więc tych, które zostały poniesione w sposób niezbędny i celowy na działania zmierzające do poprawy stanu zdrowia. W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może w szczególności domagać się kompensaty kosztów leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, kosztów lekarstw, kosztów związanych z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, kosztów odpowiedniego odżywiania się, wydatków związanych z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala itp.) (wyrok SA w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2014 r., I ACa 1306/13, lex nr 1458935, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 1199/12, lex nr 1289504, wyrok SA we

Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., I ACa 62/12, lex nr 1211556, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2015 r. I ACa 1821/14, lex nr 1771331).

Sąd uwzględnił żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 500 zł, tytułem zakupu leków. Z zeznań powoda wynikało, że zużył on 5 opakowań maści na usuwanie blizn, z czego każde opakowanie kosztowało około 150-200 zł, przy czym wskazał, że nie zachowały się żadne rachunki ani paragony z ich zakupu. Sąd dokonał sprawdzenia ceny maści w aptekach internetowych i uzyskał informację, że koszt jednego opakowania wynosi około 100 zł. Skoro powód zużył 5 opakowań tej maści, to Sąd uwzględnił jego żądanie o zasądzenie pełnej kwoty 500 zł, żądanej tytułem zakupu leków, co przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody w wysokości 50%, daje 250 zł. Sąd nie miał wątpliwości, że na skutek zdarzenia z 19.10.2010 r. powód w celu likwidacji blizny musiał podjąć leczenie, a zakup maści wpisuje się w to leczenie. Na marginesie należy wskazać, że nielogiczne dla sądu było, że powód wskazał cenę opakowania maści na kwotę 150-200 zł, po czym wskazał że zużył 5 opakowań, a z tytułu zwrotu kosztów zakupu lekarstw domagał się 500 zł.

Powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz kwoty 6200 zł, tytułem odszkodowania za koszty leczenia u dermatologa i psychiatry. Z jego zeznań wynikało, że odbył jedną wizytę u dermatologa, której koszt wyniósł 110 zł, natomiast reszta żądanej kwoty stanowi koszt leczenia w prywatnym gabinecie lekarza psychiatry. Sąd uznał za zasadne domaganie się zasądzenia kwoty 110 zł (55 zł po uwzględnieniu 50% przyczynienia powoda), tytułem zwrotu kosztów wizyty u dermatologa, jako mające związek ze zdarzeniem z 19.10.2010 r. i służące likwidacji szkody, jakiej doznał. Bezsprzecznie bowiem doszło do uszkodzenia tkanki skórnej u powoda i był on zmuszony podjąć leczenie, celem uzyskania jej całkowitego wygojenia. Odnośnie zwrotu kosztów leczenia psychiatrycznego, sąd uznał to roszczenie za niewykazane w żadnym zakresie – zarówno co do zasady (tzn. że leczenie to miało związek ze zdarzeniem z 19.10.2010 r.), jak i co do wysokości – brak jakichkolwiek dowodów na koszt jednorazowej wizyty (o czym sąd wypowiadał się szczegółowo we wcześniejszych etapach uzasadnienia, m.in. w ocenie dowodów). Należy również wskazać, że powód nie uprawdopodobnił, że konieczne było leczenie prywatne i nie mógł skorzystać z leczenia w ramach refundacji z NFZ.

Odnośnie żądania zasądzenia kwoty 8000 zł, jako odszkodowania za utracony zarobek, wskazać należy że roszczenie to również nie zostało wykazane przez powoda. Z przedłożonych przez niego zeznań podatkowych nie wynika, by jego dochód w roku 2010 czy nawet 2011 zmniejszył się w stosunku do dochodu z roku 2009, a wręcz przeciwnie nawet powiększał się w kolejnych latach. Powód nie wykazał też, że z uwagi na to że przebywał na zwolnieniu lekarskim, zmuszony był zatrudnić pracownika i wypłacać mu wynagrodzenie, gdyż sam zeznał, że w sklepie zastępowała go żona.

W tym miejscu warto dodać, że nie jest rzeczą sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W rozszerzonym żądaniu pozwu powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów poniesionych w toku sprawy o sygn. II 1 K 118/11. W tym kontekście wskazać należy, że nie można w postępowaniu cywilnym dochodzić kosztów poniesionych w toku sprawy karnej, gdyż tego typu kosztów należało domagać się w tamtym postępowaniu, dlatego powództwo w tym zakresie również podlegało oddaleniu.

W związku z powyższym sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 93 %, a pozwany w 7 %. Na koszty w niniejszej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1235 zł. Powodowi należy się więc zwrot od pozwanego kwoty 87 zł, którą sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

W punkcie IV sąd nakazał ściągnąć od powoda 180 zł, tytułem odpłaty od rozszerzonego żądania pozwu.

SSR Agnieszka Poręba

Sygn. akt I C 1604/16

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

SSR Agnieszka Poręba